

Sygn. akt II K 175/13

1 Ds. 841/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący SSR Iwona Kowalik

Protokolant Katarzyna Małolepsza

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy **M. D.**

po rozpoznaniu dnia 24 października 2013 roku, 24 kwietnia 2014 roku, 10 czerwca 2014 roku, 10 czerwca 2014 roku, 19 września 2014 roku, 06 listopada 2014 roku, 27 stycznia 2015 roku, 27 marca 2015 roku, 04 września 2015 roku, 20 października 2015 roku, 31 maja 2016 roku, 15 września 2016 roku, 28 października 2016 roku, 13 kwietnia 2017 roku, 20 czerwca 2017 roku, 11 lipca 2017 roku i 20 lipca 2017 roku sprawy karnej

A. K. (1)

ur. (...) w Ś.

syna W. i D. z domu K.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 27 maja 2012 roku w Ś. województwa (...), będąc w stanie nietrzeźwości – 0,44 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny marki C. (...), nr rejestracyjny (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a§1 kk

II. w dniu 27 maja 2012r. na skrzyżowaniu ulic (...) w Ś. województwa (...), kierując samochodem osobowym marki C. (...) o nr rejestracyjnym (...), będąc w stanie nietrzeźwości - 0,44 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, umyślnie naruszył zasady ruchu drogowego w ten sposób, że nie zastosował się do znaku świetlnego STOP i wyjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle, wskutek czego uderzył w prawidłowo jadący samochód marki R. o nr rejestracyjnym (...), którym kierował A. K. (2), powodując ciężki uszczerbek na zdrowiu pasażera tego samochodu K. K. (1) mającego postać choroby realnie zagrażającego jego życiu, który doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy, podbiegnięcia krwawego tkanek miękkich głowy, okolicy podbojczykowej lewej, na klatce piersiowej po stronie przedniej oraz bocznej i tylnej, złamania żeber od III do V po stronie lewej oraz podbiegnięcia krwawego tkanki tłuszczowej ściany jamy brzusznej,

tj. o czyn z art. 177§2 kk i art. 178 kk

I. oskarżonego **A. K. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 177§2 kk i art. 178 kk, a koszty procesu w tym zakresie zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

II. oskarżonego **A. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku tj. czynu z art. 178a§1 kk i za czyn ten na podstawie art. 178a§1 kk wymierza mu **karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 25 (dwudziestu pięciu) złotych;**

III. na podstawie art. 42§2 kk, w brzmieniu tego przepisu obowiązującym do dnia 17 maja 2015 roku, orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

IV. na podstawie art. 49§2 kk, w brzmieniu tego przepisu obowiązującym do dnia 17 maja 2015 roku, orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 400 zł (czterystu złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

V. na podstawie art. 63§1 kk, w brzmieniu tego przepisu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary grzywny okres zatrzymania w sprawie tj. jeden dzień – 28 maja 2012 roku, przyjmując iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny;

VI. na podstawie art. 63§2 kk, w brzmieniu tego przepisu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy numer (...) wydanego przez Starostę (...) od dnia 27 maja 2012 roku;

VII. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 1/2 kosztów sądowych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania oraz wymierza mu opłatę w kwocie 125 zł (sto dwadzieścia pięć złotych).

Sygn. akt II K 175/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26.05.2012r. A. K. (1) ok. godz. 18.00 w czasie spotkania z rodziną spożywał alkohol w postaci piwa w ilości 0,5 litra. Następnie ok. godz. 22.00 udał się do kolegi, gdzie wspólnie spożywali alkohol w postaci wódki, oskarżony wypił 120-180 ml alkoholu. Po ok. 1,5-2 godzin mężczyźni udali się do pizzerii T. w Ś., gdzie zjedli pizzę, po czym rozeszli się do domów.

W dniu 27.05.2012r. ok. godz. 07.30 A. K. (2) wraz z rodzicami T. K. (1) i K. K. (1) pojechał samochodem marki R. (...) nr rej. (...) (dalej: R.) na Pl. (...) w Ś. po swoją babcie. A. K. (2) kierował autem, jego ojciec siedział z przodu na miejscu pasażera. Rodzina udawała się na uroczystość I Komunii Świętej do miejscowości T.. Z Pl. (...) A. K. pojechał w dół ul. (...), na skrzyżowaniu z ul. (...) skręcił w prawo w kierunku na W., a następnie dojeżdżał do wzniesienia ulicy przy stacji benzynowej. Samochód R. był jedynym pojazdem poruszającym się w tym kierunku. Jechał z prędkością zbliżoną do zakresu 70-75 km/h.

W tym samym czasie, dnia 26.05.2012r. ok. 07.30, A. K. (1) postanowił pojechać do rodziny mieszkającej na O.. Z. w Ś.. Czuł się dobrze, więc pojechał swoim samochodem marki C. (...) nr rej. (...) (dalej: C.). Poruszał się ul. (...). Na wysokości wjazdu do restauracji (...) zobaczył ruszające w kierunku O.. Z. dwa samochody i zielone światło sygnalizatora na skrzyżowaniu dla jazdy na wprost. Po chwili spojrział ponownie i dalej widział zielone światło w kierunku, w którym jechał. Poruszał się wówczas z prędkością zbliżoną do zakresu 38 km/h.

Sygnalizator świetlny na skrzyżowaniu ulic (...) w dniu 27.05.2012r. był sprawny i działał prawidłowo.

Na tym skrzyżowaniu, w kierunku W., na pasie do skrętu w lewo, zatrzymał się autobus B. o nr rej. (...) (dalej: autobus), kierowany przez G. S. (1), przewożący pracowników firmy (...) we W.. Pasażerowie autobusu w tym czasie spali. Kierowca zastanawiał się czy nie wjechać na skrzyżowanie, ale obawiał się, że „złapie” już światło czerwone. Zatrzymał się więc przed linią zatrzymania z uwagi na zmianę światła na sygnalizatorze. W tym czasie prawym pasem ruchu w tym samym kierunku jechał samochód osobowy marki T. (...) o nr. rej. (...) (dalej: T.), kierowany przez P. G. (1), który jechał do pracy do W.. Kierujący widział zapalone zielone światło na sygnalizatorze. Kiedy dojeżdżał do skrzyżowania światło sygnalizatora dla jego kierunku ruchu było czerwone.

Będąc na wzniesieniu A. K. (2) spojrzął na sygnalizator świetlny na skrzyżowaniu ulic (...). W tym czasie dla jego kierunku ruchu od ok. 41 sekund był wyświetlany sygnał czerwony. Samochód kierowany przez A. K. nie zwalniając przejechał za linię zatrzymania przed sygnalizatorem i wjechał na skrzyżowanie na sygnale czerwonym, w 5-6 sekundzie przed zakończeniem jego wyświetlania. W tym samym czasie oskarżony dojechał na wysokość linii zatrzymania w ostatniej lub przedostatniej sekundzie wyświetlania sygnału zielonego dla jego kierunku ruchu i wjechał za linię zatrzymania w pierwszej sekundzie wyświetlania dla niego sygnału żółtego. Po wjeździe obu pojazdów na skrzyżowanie samochody R. i C. zderzyły się pod kątem 90 stopni. Samochód R. uderzył prawą częścią swojego przodu w przednią część lewego boku samochodu C.. Po pierwszym kontakcie oba samochody zaczęły się obracać: R. swoim tyłem w prawo, a samochód C. swoim tyłem w lewo. Po tym obrocie samochody ponownie zderzyły się: R. uderzył tylną częścią prawego boku w tylną część lewego boku samochodu C.. Po tym drugim uderzeniu samochód C. obracał się dalej, po czym zaczął jechać tyłem w kierunku tyłu autobusu, uderzając następnie okolicą swojego tylnego prawego naroża w tylną część lewego boku autobusu. Samochód R. natomiast przemieszczał się dalej w kierunku T. i uderzył w nią prawą częścią przodu w okolicę środka przodu T.. Po tym zderzeniu z samochodem R. (...) została odrzucona do tyłu i uderzyła okolicą tylnego lewego naroża w tylną część prawego boku autobusu. Po tych zderzeniach samochody zatrzymały się. W czasie zderzeń samochodu R. z innymi pojazdami, w aucie tym aktywowały się poduszki powietrzne. Mimo tego, w czasie zderzenia samochodów, K. K. (1) kilkakrotnie uderzył głową w boczną szybę drzwi auta.

Po zatrzymaniu aut A. K. (2) wysiadł z samochodu, pomógł też wyjść z niego pozostałym pasażerom. Pozostali kierujący autami, biorącymi udział w zdarzeniu oraz pasażerowie autobusu, również opuścili pojazdy. Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja, Straż Pożarna oraz z uwagi na zgłaszane przez K. K. dolegliwości bólowe również Pogotowie (...). Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze Policji zabezpieczyli teren i przystąpili do przeprowadzania niezbędnych czynności, w tym rozpytań uczestników i świadków zdarzenia.

Oskarżony A. K. (1) został przewieziony do KPP w Ś. i poddany badaniu alkometrem w celu ustalenia stanu trzeźwości, z wynikiem o godz. 08.31 – 0,45 mg/l i o godz. 08.33 – 0,44 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie żądał ponownego badania, pobrania krwi i nie zgłaszał zastrzeżeń co do prawidłowości zabezpieczenia ustnika. Oskarżony został zatrzymany i osadzony w (...) w Ś..

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego - k- 15-16, 25-25, 315-316, 366-366v.

zeznania P. G. (1) – k- 97, 404v.-405

T. K. (1) – k- 195, 368-368v.

D. G. – k- 436v.

K. M. – k- 436v.-437

D. Z. – k- 437

A. K. (4) – k- 458v.

S. W. – k- 500-500v.

częściowo zeznania A. K. (2) – k- 9, 34, 198, 367-368

G. S. (1) – k- 36, 414-414v.

notatki urzędowe – k- 1, 2, 5, 6, 7, 32

protokół użycia alkometru – k- 3

protokół zatrzymania – k- 11

dokumentacja fotograficzna miejsca zdarzenia – k- 99-113

kompleksowa opinia biegłych - k – 609-674

Ponieważ K. K. (1) uskarżał się na bóle w klatce piersiowej zlokalizowane obustronnie zamostkowo, nasilające się przy głębokim oddechu, załoga karetki pogotowia podjęła decyzję o przewiezieniu go na (...) Szpitala (...) w Ś. przy ul. (...). Po badaniu lekarskim i diagnostyce, w tym radiologicznej (mostka i klatki piersiowej), nie stwierdzono urazu głowy i szyi oraz kończyn. K. K. został wypisany do domu z rozpoznaniem stłuczenia klatki piersiowej i zaleceniem brania leku przeciwbólowego i ewentualnej kontroli u lekarza POZ.

A. K. (2) wraz z rodziną udał się w dalszą drogę na uroczystość komunijną.

Okolo godz. 11.45. dnia 27.05.2012r. w czasie pobytu na uroczystości K. K. (1) zaczął uskarżać się na ból głowy, następnie po upływie kilkunastu minut na duszności i nasilenie bólu głowy oraz utratę czucia w lewej nodze. Rodzina zauważyła także u niego opadnięcie powieki i spowolnienie mowy, a następnie K. K. stracił przytomność. W związku z tym na miejsce zostało wezwane Pogotowie (...). K. K. (1) został zabrany do (...) (...) (...) Szpitala (...) z Polikliniką SP ZOZ we W. przy ul. (...).

W trakcie badania, w tym TK głowy, stwierdzono u K. K. (1) rozległy krwiak przymózgowy półkuli lewej z przemieszczeniem układu komorowego. Z takim rozpoznaniem został przetransportowany karetką reanimacyjną na Oddział Neurochirurgii (...) Szpitala (...) we W. przy ul. (...), gdzie operacyjnie usunięto diagnozowany badaniem TK głowy krwiak podtwardówkowy lewostronny, a następnie był pacjentem Klinicznego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii tego Szpitala z uwagi na niewydolność oddechową po odbarczeniu mózgu z usunięciem krwiaka przymózgowego w przebiegu krwotoku mózgowego. Rozpoznano urazowy krwotok podtwardówkowy, ostrą niewydolność oddechową, nieokreśloną niewydolność serca. Pacjent był zaintubowany, niewydolny oddechowo i wentylowany, w stanie bardzo ciężkim, nieprzytomny, niereagujący na bodźce bólowe. W dniu 28.05.2012r. wykonano kolejne badanie TK stwierdzając obecność owalnego ogniska krwotocznego o śr. 3 cm oraz dwóch mniejszych o śr. do 7 mm w prawym płacie czołowym mózgu, cechy rozlanego obrzęku mózgu, ucisk układu komorowego mózgu, ślady obecności krwi i przemieszczenie układu komorowego na prawą stronę o 13 mm. K. K. (1) został podłączony do respiratora. Jego stan był skrajnie ciężki.

W dniu 29.05.2012r. wykonano zabieg tracheotomii. Stan pacjenta uległ pogorszeniu i w dniu 31.05.2012r. stwierdzono zatrzymanie krążenia w mechanizmie asystorii ze zgonem K. K. (1) o godz. 09.15.

W dniu 04.06.2012r. zostały przeprowadzone oględziny i otwarcie zwłok K. K. (1).

Dowód: zeznania A. K. (2) – k- 9, 34, 198, 367-368

T. K. (1) – k- 195, 368-368v.

A. C. – k- 209, 404v.

dokumentacja medyczna - k – 51a, 53-78, 117-175, 176-188

protokół oględzin i otwarcia zwłok – k- 79, 223

karta wyjazdowa pogotowia ratunkowego – k- 93, 94

sprawozdanie z badań histopatologicznych – k- 219

zespołowa opinia biegłych PUM w S. - k – 272-284

W wydanej w dniu 18.12.2012r. opinii zespołu biegłych (...) w S. Zakładu Medycyny Sądowej wskazano, że K. K. (1) w dniu 27.05.2012r. w trakcie wypadku doznał obrażeń wielonarządowych dotyczących: skóry w

postaci otarcia naskórka w okolicy skroniowej prawej o wymiarach 2 cm x 1,5 cm; tkanek miękkich ustroju o wielomiejscowym, dotyczącym tułowia i kończyn, umiejscowieniu zasinień, podbiegnięć krwawych, także w fazie żółtawych przebarwień; układu kostnego w postaci złamania trzech żeber II, IV i V po stronie lewej i toższonej do złamanych żeber obecności krwistego płynu w jamie opłucnowej; ostrego krwiaka podtwardówkowego po stronie lewej, krwiaka podpajęczynówkowego i na podstawie mózgu, obrzęku mózgu, wgłobienia pod sierp mózgu, wcięcie namiotu mózdzku i w otwór potyliczny wielki; anemizacji w postaci znaczącego spadku wartości krwi czerwonej; a to z konsekwencją zgonu w dniu 31.05.2012r., przy bezpośredniej mózgowej, wynikającej z obrażeń wewnątrzczaszkowych, przyczynie zgonu.

Zdaniem biegłych powyższe obrażenia powstały w następstwie działania sił bezwładności z nagłym przyspieszeniem i zahamowaniem skutkujących przemieszczeniami głowy, ciała K. K. w trakcie kolejnych zderzeń z innymi samochodami. W ich trakcie doszło do uderzeń ciała o pasy bezpieczeństwa i wnętrze kabiny karoserii samochodu. Do powstania ostrego krwiaka podtwardówkowego doszło w następstwie przemieszczeń mózgu w obrębie czaszki z uderzeniem powierzchni półkul mózgu o ściany wewnętrzne sklepiłości kości czaszki z krwawieniem z ognisk stłuczenia powierzchni półkul mózgu i/lub zerwania żyły/żył powierzchni półkul mózgu. Wtórna do obrażeń mózgu ciasnota wewnątrzczaszkowa była spowodowana obecnością szybkiego przyrostu masy krwiaka podtwardówkowego przy zaburzeniach krzepnięcia oraz towarzyszącego krwawienia o lokalizacji podpajęczynówkowej i na podstawie mózgu, przy narastającym obrzęku mózgu ze skutkiem wgłobienia i śmierci.

Biegli wskazali także na brak należytej staranności i nieprawidłowości w toku diagnostyki K. K. w czasie jego obecności w (...) szpitala (...) w Ś.

Dowód: zespołowa opinia biegłych PUM w S. - k – 272-284

W kompleksowej opinii z dnia 31.08.2016r., wydanej przez biegłych sądowych: W. K. (1) – z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych i mechanoskopijnych badań pojazdów i M. B. (1) – z zakresu medycyny sądowej, biegli wskazali, że prędkość samochodu R. (...) w chwili zderzenia z C. była zbliżona do zakresu 70-75 km/h, natomiast prędkość samochodu C. (...) była zbliżona do zakresu 32-38 km/h. Kierujący R. i C. mieli możliwość wczesnego zauważenia, że drugi kierujący nie zatrzymuje się ani nie zmniejsza prędkości na wysokości linii zatrzymania, co zobowiązywało ich do podjęcia manewrów obronnych poprzez wykonanie manewrów hamowania. Kierujący R. dla całego zakresu jego możliwej prędkości miałby możliwość uniknięcia wypadku przede wszystkim jadąc z prędkością dopuszczalną i podejmując reakcję i manewr hamowania na wysokości linii zatrzymania przed sygnalizatorami. Natomiast kierujący C. tylko dla najmniejszych wartości prędkości z możliwego jego zakresu prędkości miałby możliwość uniknięcia wypadku, a dla pozostałego zakresu nie miałby możliwości uniknięcia wypadku nawet podejmując manewr hamowania.

Biegli przedstawili, w oparciu o informacje pochodzące z osobowych źródeł dowodowych oraz programu sygnalizacji świetlnej, poszczególne wersje sytuacji wypadkowej:

1. W wersji kierującego R.: stan zagrożenia i sytuację wypadkową wytworzyłby kierujący C. wjeżdżając za linię zatrzymania przed sygnalizatorami i na skrzyżowanie na sygnale czerwonym, który był już wyświetlany dla niego od około 8-13 sekund. Kierujący R. jadąc z prędkością dopuszczalną (50 km/h) oraz właściwie obserwując drogę i podejmując reakcję oraz manewr hamowania miałby warunkową możliwość uniknięcia wypadku gdyby kierujący C. nie hamował przed zderzeniem lub uderzyłby w C. z prędkością ok. 10 km/h, jeżeli kierujący C. hamowałby przed zderzeniem. Uderzenie przez kierującego R. z prędkością ok. 10 km/h w C. skutkowałoby jedynie powstaniem niewielkich uszkodzeń nadwozia C. oraz brakiem obrażeń głowy u K. K., które skutkowałyby jego zgonem.

Moment zderzenia opisany przez kierującego R. jest całkowicie inny niż opisuje to kierujący C. oraz kierujący autobusem i kierujący T..

Biegli wskazali, że w sytuacji przyjęcia, że kierujący R. właściwie opisał moment zderzenia, to różniłby się o około 35-40 sekund od momentu zderzenia jaki opisał kierujący autobusem. Ponadto w wersji kierującego R. do zderzenia

z C. doszłoby w chwili, gdy dla kierującego T. już od 7-12 sekund byłby wyświetlany sygnał zielony, co oznaczałoby, że kierujący T. od tych 7-12 sekund stałby pomimo możliwości wjazdu na skrzyżowanie.

2. W wersji kierującego C.: stan zagrożenia i sytuację wypadkową wytworzył kierujący R. wjeżdżając za linie zatrzymania przed sygnalizatorami i na skrzyżowanie na sygnale czerwonym, w 5-6 sekundzie przed zakończeniem jego wyświetlania i gdy sygnał ten był już wyświetlany dla niego od około 41 sekund. Dla prędkości C. w chwili zderzenia o wartościach najmniejszych ze wskazanego przedziału, bliskich wartościom 32 km/h, oskarżony właściwie obserwując drogę i podejmując reakcję i później hamowanie miał warunkową możliwość uniknięcia wypadku, natomiast dla większych i największych prędkości z tego przedziału nie miał możliwości uniknięcia wypadku.

Biegli wskazali ponadto, że gdyby oskarżony, pomimo hamowania, uderzył w R. z prędkością ok. 10 km/h, to uderzenie z taką prędkością w bok R. skutkowałoby jedynie powstaniem niewielkich uszkodzeń nadwozia R. i brakiem obrażeń u pokrzywdzonego, które były przyczyną jego zgonu.

Moment zderzenia wynikający z wyjaśnień kierującego C. jest całkowicie inny niż opisuje to kierujący R. oraz kierujący autobusem. Jest natomiast zbieżny i mógł być taki sam dla wersji, którą opisał kierujący T..

Gdyby przyjąć moment zderzenia, jaki wynika z opisu przedstawionego przez oskarżonego w zakresie czasu ok. 43-49 sekund pracy programu, to różniłby się on o ok. 23-29 sekund od momentu zderzenia jaki opisał kierujący autobusem. Ponadto w wersji kierującego C. do zderzenia z R. doszłoby w tym samym zakresie czasu, jaki wynika z zeznań kierującego T., co oznaczałoby, że wersje oskarżonego i kierującego T. są zbieżne i przedstawiają ten sam moment zderzenia i te same momenty wjazdu obu pojazdów za linie zatrzymania i na skrzyżowanie.

3. W wersji kierującego autobusem: w chwili zderzenia jak i w chwili wjeżdżania przez oskarżonego i kierującego R. za linie zatrzymania wyświetlany byłby dla obu tych kierujących sygnał czerwony od ok. kilkudziesięciu sekund. W takiej wersji obaj kierujący (R. i C.) wytworzyliby stan zagrożenia i sytuację wypadkową niewłaściwie obserwując stan sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu i wjeżdżając na sygnałach czerwonych na skrzyżowanie.

Wersja kierującego autobusem w zakresie momentu zderzenia jest całkowicie inna od wersji kierującego R., T. i C..

(...). W wersji kierującego T.: stan zagrożenia i sytuację wypadkową wytworzył kierujący R. wjeżdżając za linie zatrzymania i na skrzyżowanie na sygnale czerwonym, w 5-6 sekund przed zakończeniem jego wyświetlania.

Biegli wskazali, że dla prędkości C. w chwili zderzenia i najmniejszych wartości ze wskazanego przedziału, bliskim wartościom 32 km/h, oskarżony właściwie obserwując drogę i podejmując reakcję i później hamowanie miał warunkową możliwość uniknięcia wypadku, a dla większych i największych prędkości z tego przedziału nie miał możliwości uniknięcia wypadku.

Moment zderzenia opisany przez kierującego T. jest całkowicie inny niż opisuje to kierujący R. oraz kierujący autobusem. Jest natomiast zbieżny i mógł być taki sam jak wynika to z wersji oskarżonego.

Zdaniem biegłych gdyby przyjąć moment zderzenia R. i C., jaki wynika z opisu przedstawionego przez kierującego T. w zakresie czasu 45-46 sekund pracy programu, to różniłby się on o ok. 25-26 sekund od momentu zderzenia, jaki opisał kierujący autobusem.

Ponadto w wersji kierującego T. do zderzenia R. z C. doszłoby w tym samym zakresie czasu, jaki wynika z wyjaśnień oskarżonego (w 43-49 sekundzie), co oznaczałoby, że wersje oskarżonego i kierującego T. zawierają w sobie ten sam moment zderzenia, a przede wszystkim w obu tych wersjach oskarżony mógł dojeżdżać na wysokość linii zatrzymania w ostatniej lub przedostatniej sekundzie wyświetlania sygnału zielonego i wjechać za linie zatrzymania w pierwszej sekundzie wyświetlania dla niego sygnału żółtego.

Odnośnie obrażeń ciała doznanych przez K. K. (1) biegli wskazali, że siły bezwładności jakie zadziały na K. K. w chwili zderzeń, nawet z siłami powstałymi przy zderzeniu z prędkością 50 km/h, miały wartości, którym

K. K. nie miał możliwości przeciwstawienia się i przy każdej z badanych prędkości przemieszczałby się zgodnie z ich kierunkiem. Jedyną możliwością, jaka dysponował w celu ochrony przed skutkami zderzenia, było użycie pasa bezpieczeństwa i wykorzystanie działania poduszek i kurtyn gazowych. Obydwa te środki bezpieczeństwa nie powodowałyby zabezpieczenia go przed skutkami wielokrotnych, różnokierunkowych nagłych przemieszczeń głowy, które były przyczyną powstania krwiaka podtwardówkowego.

U K. K. (1) na skutek tego wypadku stwierdzono urazowy krwotok podtwardówkowy, usytuowany w lewej czołowej części czaszki, który był przyczyną jego zgonu. Tego rodzaju uraz powstał na skutek wielokrotnych, różnokierunkowych nagłych przemieszczeń głowy.

Biegli wskazali także, że jeżeli kierujący R. w chwili pierwszego zderzenia z C. jechałby z prędkością dopuszczalną, to po tym zderzeniu nie uderzyłby w T., gdyż R. po zderzeniu przemieszczałby się w innym kierunku niż miejsce zderzenia z samochodem T., a tym samym nie doszłoby do kolejnych i nagłych przemieszczeń w różne strony głowy K. K., a tym samym mogłoby nie dojść do powstania krwiaka wewnątrzczaszkowego. W opisywanej sytuacji mogłoby z dużym stopniem prawdopodobieństwa dojść do złamania żeber, podbiegnięcia krwawego na sercu na pęcherzu moczowym, co było efektem działania pasa bezpieczeństwa.

Dowód: kompleksowa opinia biegłych - k – 609-674

W opinii uzupełniającej biegły W. K. (1) wskazał, że przyjęta przez biegłego, w oparciu o badania instytutów badawczych, wartość czasu reakcji zawiera się w granicach 0,8 sekundy. Nie można w analizie zachowania kierującego uwzględniać jego stanu nietrzeźwości lub innego stanu o podobnym działaniu, tylko przyjmuje się, że ten kierujący był trzeźwy i prawidłowo reagował. Jeżeli w analizach czasowo – przestrzennych zaczęto by przyjmować wydłużony czas reakcji uczestników, będących np. pod wpływem alkoholu, to prowadziłyby to do wniosków, że nie mieli oni możliwości uniknięcia wypadków, bo mieliby wydłużony czas reakcji, a ten czas sobie wydłużali na własne życzenie.

W opinii uzupełniającej biegły M. B. (1) wskazał, że alkohol stwierdzony u osoby prowadzącej pojazd mechaniczny ma wpływ na jego reakcję, w tym na czas reakcji. Stężenie alkoholu w organizmie 0,9 promila może wywoływać znaczne ograniczenia szybkości reakcji, zawężenie pola widzenia, nieprawidłową ocenę sytuacji, zaburzenia pola widzenia. W przypadku opinii zespołowej, mającej na celu przeprowadzenie rekonstrukcji wypadku drogowego, przyjmuje się, że spożyty alkohol ma wpływ na organizm, ale do czasu reakcji przyjmuje się stan trzeźwości uczestników wydarzenia.

Dowód: uzupełniająca opinia biegłych – k- 759-759v., 789-789v.

Oskarżony ma obecnie 38 lat, jest bezdzietnym kawalerem, ma wykształcenie wyższe, z zawodu technik informatyk, prowadzi działalność gospodarczą uzyskując dochód w wysokości ok. 2000 złotych miesięcznie, nie był dotychczas karany sędownie, nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

Dowód: dane osobo- poznawcze oskarżonego - k-344, 366

karta karna - k- 762

informacja KPP w Ś. – k- 786, 786v.

A. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym początkowo przyznał się prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu i uczestniczenia w wypadku, twierdząc jednak, że nie był jego sprawcą (k-15-16).

W czasie kolejnego przesłuchania (k-25-26) oskarżony przyznał się do zarzucanych mu czynów. W złożonych wyjaśnieniach opisał gdzie przebywał oraz jaki alkohol i w jakich ilościach spożywał w dniu 26.05.2012r. Wyjaśniał, że w dniu 27.05.2012r. ok. 07.30 jechał ul. (...) swoim samochodem C. (...) do rodziny na O.. Z., na wysokości wjazdu do restauracji (...) zobaczył dwa ruszające w kierunku osiedla samochody i zielone światło na skrzyżowaniu dla jazdy na wprost. Po chwili spojrzął ponownie i dalej było zielone światło w kierunku, w którym jechał. Wjechał na skrzyżowanie i został uderzony w przedni lewy błotnik przez samochód R. jadący od strony W. w kierunku W.. W

C. została uszkodzona cała przednia część po lewej stronie do drzwi kierowcy. Po uderzeniu stracił kontrolę nad autem, zakreśliło nim, wybuchła poduszka. Zatrzymał się po chwili, wysiadł z samochodu, odszedł na pobocze, z tego miejsca nie widział auta, które w niego uderzyło, bo zatrzymało się po drugiej stronie autobusu, który stał na światłach, uderzając w niego lekko, a wcześniej uderzając też w T.. Kierowca z R. wybiegł i krzychał do oskarżonego, że wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle, powiedział też, że nic nikomu się nie stało. Przyjechała Policja, rozpytała obecnych, potem oskarżony został zabrany na KPP i przebadany z wynikiem 0,45mg/l. W R. były (...) osoby, do starszego pana przyjechało pogotowie, zabrali go, miał na klatce piersiowej odcisk pasa, potem pogotowie przywiozło tego mężczyznę, lekarz stwierdził, że nic mu nie jest. Oskarżony przedstawił swoją ówczesną sytuację materialną.

Składając kolejne wyjaśnienia (k-315-316) oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień.

Na rozprawie przed Sądem oskarżony przyznał się do popełnienia czynu z art. 178a§1 kk, nie przyznał się do II zarzutu, odmówił składania wyjaśnień, podtrzymał wyjaśnienia dotychczas złożone. Odpowiadając na pytania podał, że po zdarzeniu był wielokrotnie na tym skrzyżowaniu, obserwował sygnalizację, kierowca R. i T. musieli mieć światło czerwone, patrzył na światła ułamek sekundy przed przekroczeniem linii światła, na sygnalizator pierwszy od prawej strony.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k- 15-16, 25-25, 315-316, 366-366v.

Sąd zważył:

Przeprowadzone w sprawie postępowanie i zebrany materiał dowodowy nie dostarczyły wymaganych podstaw do uznania oskarżonego A. K. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 177§2 kk w zw. z art. 178 kk, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego. Natomiast sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie popełnienia czynu z art. 178a§1 kk nie budziły żadnych wątpliwości.

Odniesie czynu II:

Konstruując stan faktyczny w zakresie czynu z art. 177§2 kk Sąd miał do dyspozycji z w zasadzie wyjaśnienia złożone przez oskarżonego A. K. (1) i korespondujące z nimi zeznania świadka P. G. (1) oraz odosobnione zeznania złożone przez A. K. (2) i G. S. (1). W odniesieniu do tychże dwóch ostatnich świadków stwierdzić należy, że złożone przez nich zeznania nie tylko nie korespondują ze sobą, ale także pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków wskazanych powyżej i wyjaśnień oskarżonego. Przy czym w toku postępowania przed Sądem każdy z w/w świadków podtrzymał złożone przez siebie zeznania.

Ustalenia pozwalające na odtworzenie wydarzeń znalazły przede wszystkim oparcie w opinii kompleksowej wydanych przez biegłych W. K. (1) i M. B. (1), dokumentacji medycznej dotyczącej K. K. (1) oraz opinii biegłych PUM w S., a także dokumentacji z miejsca zdarzenia wskazanej w stanie faktycznym uzasadnienia.

Do okoliczności bezspornych w niniejszej sprawie zaliczyć należy kierowanie przez oskarżonego, A. K. (2), P. G. (1) i G. S. (1) pojazdami w dniu 27.05.2012r., obecność pasażerów w samochodzie R. (...) i zajmowane przez nich pozycje, przewożenie przez G. S. pracowników firmy (...) wracających z pracy we W., dojechanie i zatrzymanie poszczególnych aut na skrzyżowaniu ulic (...) w Ś., zderzenie pojazdów kierowanych przez oskarżonego i A. K. oraz następujące po tym uderzenia w samochód T. i autobus, stan trzeźwości i nietrzeźwości uczestników zdarzenia, dobry stan techniczny samochodów przed wypadkiem, doznanie przez K. K. (1) określonych obrażeń ciała na skutek zdarzenia i dalsze leczenie pokrzywdzonego.

Powyższych okoliczności żadna ze stron postępowania nie kwestionowała, a potwierdza je materiał dowodowy zebrany w sprawie, wskazany powyżej, a także wyjaśnienia oskarżonego i zeznania w/w świadków, które w powyższym zakresie Sąd uznał za wiarygodne.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom T. K. (1), D. G., K. M., D. Z., A. K. (4) i S. W. w zakresie okoliczności bezspornych w sprawie. Natomiast pracownicy jadący w tym czasie autobusem, nie posiadali informacji, które mogłyby przyczynić się do rozstrzygnięcia sprawy, żaden z nich bowiem nie widział momentu zderzenia pojazdów, nie obserwował toru ich ruchu i sygnalizacji świetlnej. Natomiast dywagacje T. K. na temat prędkości jazdy jej syna, w świetle opinii biegłych, w tym biegłego W. K. (1), nie zostały uznane za odpowiadające prawdzie. T. K. (1) przyznała w złożonych zeznaniach, że nie obserwowała drogi, a siedząc z tyłu auta nie zwracała też uwagi na pokonywaną trasę, w tym okoliczności wjazdu na skrzyżowanie.

Zeznania A. C., dotyczące udzielonej K. K. pomocy medycznej, również nie przyczyniły się do rozstrzygnięcia sprawy, gdyż na temat okoliczności zderzenia pojazdów na skrzyżowaniu świadek ten nie posiadał żadnej wiedzy, zaś przekazane przez niego w toku przesłuchań informacje, znalazły potwierdzenie w zebranej w sprawie dokumentacji medycznej. Co do prawidłowości działań świadka w czasie udzielania pomocy K. K. oraz właściwości zastosowanych procedur Sąd nie czynił ustaleń, gdyż nie były one przedmiotem niniejszej sprawy.

Materiał dowodowy w postaci osobowych źródeł dowodowych pozwolił na wyodrębnienie trzech wersji zdarzenia, przy okolicznościach podawanych przez czterech jego uczestników. Niemożliwym tym samym okazało się ustalenie, w oparciu o zeznania świadków i wyjaśnienia oskarżonego, jednowariantowej analizy czasowo - przestrzennej wypadku, ale możliwym było ustalenie zbieżności relacji oskarżonego i P. G., na co wskazali, opisując szczegółowo tego przyczyny, powołani w sprawie biegli W. K. (1) i M. B. (1), którzy wydali opinię kompleksową i opinie uzupełniające. Zaznaczyli przy tym, że świadkowie A. K. (2), G. S. (1) oraz oskarżony A. K. (1) i świadek P. G. (1) podają trzy krańcowo różne i wykluczające się wersje przebiegu zdarzenia i te właśnie wersje podlegały ocenie biegłych pod względem ustalenia wersji przebiegu wypadku.

Sąd dokonując oceny materiału dowodowego przeprowadził szczegółową analizę zeznań tychże świadków grupując osobowe źródła dowodowe według zbieżności przedstawionej relacji i ich wiarygodności.

Biegli W. K. i M. B., opierając się na materiale dowodowym sprawy, wskazali na zbieżność relacji oskarżonego i świadka P. G. w zakresie znaczących dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii. Ocenę tę Sąd w pełni podziela.

Z zeznań kierującego samochodem T. P. G. (1) wynika, że zbliżając się do skrzyżowania widział zapalone światło zielone, a kiedy dojeżdżał do skrzyżowania sygnalizacja wskazywała światło żółte (k- 98), zeznał następnie, że zauważył zmianę świateł z czerwonego na zielone (k-404-404v.) i w tym momencie samochód R. wjechał w jego auto. Przypomnieć należy, że świadek stał na prawym pasie ruchu drogi, w kierunku na W.. Z naprzeciwka jechał zaś, kierując autem R., A. K. (2). P. G. nie pamiętał zaś i nie był w stanie tego odtworzyć, czy dojeżdżał do skrzyżowania, czy już na nim stał, czy też dopiero się zatrzymał czy też już ruszał z niego, co nie przeszkodziło biegłym w formułowaniu kategoriycznych twierdzeń w zakresie relacji tego świadka, a więc nie było w stanie zdyskredytować prawdziwości jego relacji.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika zaś, że będąc na wysokości Restauracji (...) widział na sygnalizatorze światło zielone i przejeżdżając przez skrzyżowanie, w jego kierunku jazdy, dwa samochody. Dojeżdżając zaś do skrzyżowania i wjeżdżając na nie nadal miał światło zielone.

Zeznania P. G. (1) i wyjaśnienia A. K. (1) pozwoliły biegłemu W. K. na poczynienie pewnych i stanowczych ustaleń co do zgodności przedstawionego momentu zderzenia pojazdów R. i C., a Sąd przyjął je za własne.

I tak: biorąc pod uwagę wersję wydarzeń przedstawioną przez oskarżonego i P. G. stwierdzić należy, że zawierają w sobie ten sam moment zderzenia R. i C. (do zderzenia doszłoby w tym samym zakresie czasu jaki wynika z wyjaśnień oskarżonego – w 43-49 sekundzie, a z zeznań świadka – w 45-46 sekundzie), a przede wszystkim w obu tych wersjach oskarżony mógł dojeżdżać na wysokość linii zatrzymania w ostatniej lub przedostatniej sekundzie wyświetlania sygnału zielonego (dla jego kierunku ruchu) i wjechać za linię zatrzymania w pierwszej sekundzie wyświetlania dla niego sygnału żółtego.

Zeznania w/w świadka oraz wyjaśnienia oskarżonego pozwalają na odtworzenie przebiegu zdarzenia w sposób nie budzący wątpliwości Sądu co do jego realności. Przy czym świadkowi nie sposób zarzucić nieobiektywizm w relacjonowaniu wydarzeń. Brak również jakichkolwiek podstaw do ewentualnego przyjęcia, że oskarżony i świadek, który jest osobą obcą dla oskarżonego, przedstawili uzgodnioną uprzednio wersję zdarzenia. Nie sposób też uznać, że złożył fałszywe zeznania mające na celu uwolnienie oskarżonego od odpowiedzialności.

W sprzeczności z powyższymi zeznaniami P. G. i wyjaśnieniami oskarżonego, uznanymi przez Sąd za wiarygodne, pozostają zeznania złożone w tym zakresie przez A. K. (2). Zeznał on mianowicie, że nie jechał z dużą prędkością, auto miało 101 km, więc „prędkość nie mogła być duża.”, kiedy dojeżdżał do skrzyżowania to widział, że na sygnalizacji zmienia się światło z czerwonego na pomarańczowe, nie był w stanie powiedzieć, czy jak zobaczył zmieniające się światło z czerwonego na pomarańczowe to przyspieszył, ale był pewny na 100%, że w momencie wjazdu na skrzyżowanie było już światło zielone na sygnalizatorze na jego pasie ruchu. Natomiast na rozprawie przed Sądem świadek był pewien, że kiedy spojrzął na sygnalizator dojeżdżając do skrzyżowania, zapaliło się światło żółte, następnie zielone, a po tym fakcie skoncentrował się na tym co dzieje się na skrzyżowaniu. Kiedy już miał je opuszczać został uderzony przez wjeżdżający z prawej strony samochód oskarżonego.

W tej wersji zdarzenia stan zagrożenia i sytuację wypadkową wytworzyłby oskarżony wjeżdżając na skrzyżowanie na sygnale czerwonym, który był już wyświetlany dla niego od około 8-13 sekund. Jednakże wskazać należy, że wersja zdarzenia przedstawiona przez A. K. nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. I to nie tylko w wyjaśnieniach oskarżonego, który – co wytłumaczalne – mógłby podawać nieprawdę w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, ale także w zeznaniach P. G. – korespondujących i zbieżnych w istotnych dla sprawy kwestiach z wyjaśnieniami A. K., a który nie ma i nie miał żadnego powodu, by zeznawać na korzyść oskarżonego niezgodnie z prawdą. Są sprzeczne także z zeznaniami kolejnego uczestnika zdarzenia, a mianowicie G. S. (1) oraz ustaleniami biegłego sądowego W. K. (1) co do prędkości, z jaką poruszał się w krytycznym czasie pojazd kierowany przez A. K., a także z uznaną za wiarygodną i stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych w sprawie analizą zdarzenia w oparciu o wyjaśnienia A. K. i zeznania P. G..

G. S. (1) zeznał zaś, że po zatrzymaniu się na swoim pasie (było światło czerwone), widział jadący na wprost samochód R. oraz następnie z lewej strony autobusu zbliżające się (...). Momentu zderzenia tych samochodów jednak nie widział, gdyż schylił się w tym czasie po butelkę z napojem, potem usłyszał tylko huk, a kiedy podniósł się widział jak te dwa pojazdy były już po zderzeniu i przemieszczały się w kierunku autobusu. Stał na czerwonym świetle do momentu zderzenia samochodów około 10 sekund.

Na podstawie zeznań tego świadka biegły W. K. (1) ustalił, iż w przypadku przyjęcia wersji zdarzenia przedstawionej przez niego należałoby przyjąć, że zarówno dla samochodu R. jak i dla C. w chwili zderzenia jak i w chwili wjeżdżania za linię zatrzymania, wyświetlany byłby dla obu tych kierujących sygnał czerwony od około kilkudziesięciu sekund.

Wskazać jednakże należy, że taki przebieg wydarzeń jest nieprawdopodobny jeżeli weźmie się pod uwagę nie tylko zbieżne ze sobą zeznania P. G. i wyjaśnienia A. K., ale także informacje i ustalenia biegłego dotyczące sprawności instalacji świetlnej na skrzyżowaniu, która w krytycznym czasie działała prawidłowo, w sekwencjach 90 sekundowych. Niemożliwym więc jest, by w tym samym czasie dla obu tych kierunków był wyświetlany takiej długości sygnał czerwony.

W zakresie ustalenia prędkości, z jaką poruszał się samochód kierowany przez oskarżonego, Sąd przyjął, za ustaleniami opinii kompleksowej biegłych W. K. i M. B., że była to prędkość 38 km/h, rozstrzygając jednocześnie wątpliwości w tym zakresie na korzyść oskarżonego. Mianowicie w zależności od przyjętej prędkości (32-38km/h) oskarżony miałby możliwość uniknięcia wypadku (dla najmniejszych wartości prędkości z jego zakresu) lub nie miałby możliwości jego uniknięcia nawet podejmując manewr hamowania (dla pozostałego zakresu).

Natomiast przyjmując prędkość A. K. w zakresie 70-75 km/h wskazać należy, za ustaleniami biegłego W. K., że dla całego tego zakresu miałby możliwość uniknięcia wypadku przede wszystkim jadąc z dopuszczalną prędkością i podejmując reakcję i manewr hamowania na wysokości linii zatrzymania przed sygnalizatorami.

Sąd uznał wydaną opinię kompleksową i opinie uzupełniające biegłych W. K. (1) i M. B. (1) oraz opinię biegłych PUM w S. za w pełni wiarygodny materiał dowodowy. Wskazane opinie są bowiem pełne, rzetelne i szczegółowe i Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wartości dowodowej. Biegli wydający opinię kompleksową udzieli wyczerpujących odpowiedzi na wszelkie niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie, a ich ustalenia zostały poparte prawidłowo i wszechstronnie przeprowadzonymi badaniami, co tylko dodatkowo świadczy o fachowości wydających tę opinię biegłych. Nie były też kwestionowane ustalenia biegłych W. K. i M. B. w zakresie związku przyczynowego między zdarzeniem a obrażeniami ciała doznanymi przez K. K. (1) i ich skutkiem w postaci zgonu pokrzywdzonego. Również ustalenia biegłych co do możliwości uniknięcia tak tragicznego zdarzenia nie budzą zastrzeżeń Sądu. Opinia PUM w S. nie była w toku postępowania kwestionowana przez jego strony.

Wskazać również należy, iż w opiniach uzupełniających biegłych W. K. i M. B. wyczerpująco i przekonująco zostały przedstawione zasady oraz mechanizmy ustalania czasu i szybkości reakcji osoby nietrzeźwej prowadzącej pojazd mechaniczny oraz wpływ alkoholu na te parametry i to w jaki sposób są przyjmowane w analizach czasowo – przestrzennych wykonywanych przez biegłych w tego rodzaju sprawach.

Sąd natomiast pominął opinię wydaną w sprawie przez biegłych sądowych M. Ł. i J. N., a to z powodu nieprzeprowadzenia przez tychże biegłych - możliwych i niezbędnych do przeprowadzenia badań i symulacji - a przez to niepełności wydanych opinii, które nie mogły w tej sytuacji stanowić podstawy czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Biegli wprost wskazali, że m. in. nie przeprowadzili szczegółowych badań dotyczących ustalenia prędkości poruszania się pojazdów biorących udział w zdarzeniu, nie ustalili prędkości oraz pozycji powypadkowych aut (nie jest możliwe – zdaniem biegłych - ustalenie tych parametrów), nie zróznicowali uszkodzeń aut w zależności od tego, w której fazie zdarzenia powstały (zdaniem biegłych – takie ustalenia nie są możliwe), przyjęli parametry prędkości szacunkowo mimo tego, że dokonanie szczegółowych ustaleń w tym zakresie było możliwe na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, nie przeprowadzili koniecznych symulacji w tym zakresie, a ustalenia odnośnie sygnalizacji świetlnej i jej działania w krytycznym czasie budzą wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym wyświetlaniem poszczególnych świateł na sygnalizatorach dla poszczególnych kierunków ruchu pojazdów. Powyższe okoliczności i ustalenia były niezbędne dla prawidłowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie oraz poczynienia wiążących ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego oraz innych uczestników zdarzenia.

Przestępstwo z art. 177§2 kk popełnia każdy kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym, lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, a jego następstwem jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu. Natomiast art. 178 kk sankcjonuje popełnienie przestępstwa określonego m. in. w art. 177 kk przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości (...).

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że oskarżony niewątpliwie brał udział w zdarzeniu z dnia 27.05.2012r. i kierowany przez niego samochód C. uczestniczył w przedmiotowym wypadku. Stan nietrzeźwości oskarżonego w czasie kierowania w/w pojazdem mechanicznym również nie budzi żadnych wątpliwości. Natomiast niemożliwym było przyjęcie, że oskarżony popełnił zarzucane mu w punkcie II aktu oskarżenia przestępstwo naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i doprowadzając do przedmiotowego wypadku, którego tragicznym skutkiem był zgon K. K. (1). Pokrzywdzony doznał na skutek zdarzenia określonych obrażeń ciała, które następnie skutkowały jego zgonem, jednakże mimo tego, że jest to okoliczność bezsporna w sprawie nie mają jednak samoistnie wpływu na ustalenie sprawstwa i winy oskarżonego. Przy rozstrzygnięciu Sąd kierował się także naczelną zasadą wyrażoną w art. 5 kpk.

Materiał dowodowy, podlegający ocenie Sądu i uznany za wiarygodny, a przedstawiony powyżej, nie pozwolił na poczynienie ustaleń zgodnych z ustaleniami oskarżyciela publicznego, wyrażonymi w punkcie I aktu oskarżenia, a w konsekwencji tego przyjęcie, że A. K. (1) popełnił zarzucane mu przestępstwo, co skutkowało niewinnieniem

oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177§2 kk w zw. z art. 178 kk opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu w tym zakresie zostało oparte na art. 632 pkt 2 kpk.

Odnosnie czynu I:

Oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego oraz przed Sądem przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu z art. 178a§1kk i złożył wyjaśnienia potwierdzające jego sprawstwo w tym zakresie. Potwierdził, iż spożywał w dniu 26.05.2012r. w godzinach popołudniowych i wieczornych alkohol w postaci piwa oraz wódki oraz kierowanie w dniu 27.05.2012r. w krytycznym czasie pojazdem mechanicznym.

Wyjaśnienia oskarżonego należało uznać za wiarygodne, zwłaszcza że znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowy zebrany w sprawie, jak choćby w protokole użycia alkometru.

Oskarżony swoim działaniem w pełni wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 178a§1 kk.

A. K. (1) w dniu 27.05.2012r. w Ś. znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym.

Poza sporem pozostaje kwestia prowadzenia przez oskarżonego samochodu osobowego, będącego niewątpliwie pojazdem mechanicznym, po drodze publicznej, jaką niewątpliwie jest ul. (...) w Ś., stan nietrzeźwości, a także umyślność występkę oskarżonego. Zgodnie z art. 115§16 kk stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi przekraczającego 0,5‰ albo obecności w wydychanym powietrzu powyżej 0,25 mg w 1 dm³. Wyniki badania powietrza wydychanego przez oskarżonego jednoznacznie potwierdzają, że oskarżony był wówczas nietrzeźwy.

Rozważając nad wymiarem kary Sąd miał na uwadze wskazania zawarte w art. 53 kk. W niniejszej sprawie Sąd przyjął, na korzyść oskarżonego, jego przyznanie się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Z postawy i zachowania oskarżonego wynika bowiem, że przemyślał swoje zachowanie, wyciągnął pozytywne wnioski na przyszłość i zasadnym wydaje się przyjęcie, iż nie wejdzie ponownie w konflikt z prawem.

Na niekorzyść oskarżonego wpływa natomiast znaczny stopień społecznej szkodliwości jego zachowania i stworzone przez niego zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego oraz powszechność przestępstw z art. 178a§1 kk, których liczba nadal nie ulega zmniejszeniu. Wymierzając oskarżonemu karę grzywny Sąd miał też na względzie cele wychowawcze – w zakresie kształtowania właściwej postawy i krytycznego stosunku do własnego czynu, oraz zapobiegawcze – w zakresie skutecznego odstraszenia przed powrotem na drogę przestępstwa, które ta kara ma osiągnąć wobec oskarżonego, ale także cele prewencji ogólnej, zwłaszcza w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i potencjalnych sprawców tego rodzaju przestępstw. Nie bez znaczenia na rodzaj i wymiar orzeczonej kary był też znaczny wpływ czasu od popełnienia tego czynu przez oskarżonego i jego późniejsze zachowanie na przestrzeni następných lat pozwalające na postawienie pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 25 złotych – przy uwzględnieniu wskazań art. 33§3 kk. Sąd uznał, iż wobec oskarżonego większe korzyści – w zakresie poszanowania przez niego prawa i wdrożenia do jego przestrzegania – przyniesie ten właśnie rodzaj kary, gdyż orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie stanowi dla skazanego w zasadzie żadnej faktycznej dolegliwości. Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie II części dyspozytywnej wyroku.

Orzekając wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w oparciu o art. 42§2 kk Sąd miał na uwadze z jednej strony stopień nietrzeźwości oraz postawę oskarżonego i stopień zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu spowodowany działaniem oskarżonego. Niewątpliwie oskarżony kierując

w stanie nietrzeźwości pojazdem mechanicznym świadomie naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wykazując się lekkomyślnością w działaniu oraz brakiem zdolności przewidywania negatywnych skutków swojego zachowania. Oskarżony wiedział w jaki sposób alkohol wpływa na organizm człowieka oraz jak wielkie niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia innych uczestników ruchu drogowego stwarza nietrzeźwy kierujący na drodze. Sąd uznał, że orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat będzie wystarczającym dla osiągnięcia celów tego środka karnego, zwłaszcza w zakresie oddziaływania na postawę oskarżonego tak, by zmienił swoje nastawienie do obowiązujących bezwzględnie każdego reguł bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

Biorąc pod uwagę wzgląd na konieczność prewencyjnego oddziaływania, a także uwzględniając możliwości finansowe oskarżonego Sąd, w oparciu o art. 49§2 kk, orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 400 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej - zajmującej się niewątpliwie świadczeniem pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych. Nie sposób przy tym uznać, by uiszczenie powyższej kwoty było dla oskarżonego niemożliwe czy zbyt uciążliwe.

Na podstawie art. 63§1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres zatrzymania w sprawie, zaś na mocy art. 63§2 kk zaliczył też na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia faktycznego odebrania tego dokumentu.

W czasie orzekania przez Sąd, w związku z nowelizacją ustawy Kodeks karny z dniem 01.07.2015r., koniecznym było ustalenie i zastosowanie - zgodnie z treścią art. (...) kk - ustawy względniejszej dla sprawcy. Wskazać należy, iż brzmienie przepisu art. 178a§1 kk nie uległ zmianie. Nie zmieniło się również zagrożenie karą przewidziane w tym przepisie. Natomiast zmianie uległy zasady oraz podstawy skorzystania i wymiar środków karnych zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i świadczenia pieniężnego. Porównując całokształt powyższych uregulowań obowiązujących w tym zakresie w czasie popełnienia przez oskarżonego przestępstwa oraz w czasie orzekania przez Sąd wskazać należy, że przepisami niewątpliwie względniejszymi dla oskarżonego są przepisy obowiązujące poprzednio (w brzmieniu obowiązującym do dnia 17.05.2015r.). Treść art. 63§1 i 2 kk również uległa zmianie. Dlatego też Sąd zastosował wobec A. K. (1) w/w przepisy w ich poprzednim brzmieniu – wskazanym w punktach III, IV, V i VI części dyspozytywnej wyroku – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. (...) kk.

O kosztach procesu Sąd orzekł biorąc pod uwagę sytuację finansową oskarżonego i na podstawie art. 626§1 kpk w zw. z art. 627 kpk w punkcie VII części dyspozytywnej wyroku zasądził je proporcjonalnie od oskarżonego (w stosunku 1/2 z uwagi na orzeczenie uniewinniające z pkt I) na rzecz Skarbu Państwa i wymierzył opłatę w kwocie 125 złotych na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych uznając, iż uiszczenie powyższych kosztów i opłaty przez oskarżonego nie będzie stanowiło dla niego zbytnej dolegliwości.